

Dziki, Sylwester

Bibliografia retrospektywna czasopism

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 27/4, 5-26

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SYLWESTER DZIKI (Kraków)

BIBLIOGRAFIA RETROSPEKTYWNA CZASOPISM

CZĘŚĆ I

1. UWAGI WSTĘPNE

W polskich koncepcjach teoretycznych odnoszących się do bibliografii retrospektywna bibliografia czasopism traktowana jest jako jeden z członów bibliografii narodowej, rejestrującej całokształt narodowego piśmiennictwa, odzwierciedlającego aspiracje i aktywność intelektualną narodu. Posiadanie własnej narodowej bibliografii retrospektywnej — jako swego rodzaju uzewnętrznienia pamięci narodu — wykracza poza granice wszystkich dyscyplin i umiejętności, gdyż bibliografia ta warunkuje ich prawidłowy rozwój, jest wreszcie punktem wyjścia do sporządzania dalszych, specjalnych bibliografii. Stąd jej ogromne znaczenie dla życia państwowego, gospodarczego, kulturalnego.

Jeśli zgodzimy się ze stwierdzeniem, iż twórca polskiej narodowej bibliografii K. Estreicher był jednocześnie pierwszym polskim świadomym prasoznawcą¹, to musimy sobie uświadomić, że w zasadzie początek jego kariery pisarsko-naukowej² łączy się z zagadnieniami bibliograficzno-czasopiśmienniczymi i jest uwarunkowany właśnie względami natury politycznej i patriotycznej.

„Bezpośrednią przyczyną pospiesznego opracowania *Piśmiennictwa w Galicji* były bibliograficzno-statystyczne przeglądy piśmiennictwa w Austrii, sporządzane przez bibliografa wiedeńskiego Konstantego Wurzbacha za lata 1852—1853, 1854 i 1855. Sprawozdania te były źródłem dla dziennikarzy i publicystów omawiających życie literackie i ruch umysłowy w różnych prowincjach cesarstwa austriackiego. Przeglądając te omówienia, widział Estreicher, że Wurzbach nie bierze pod uwagę warunków i okoliczności rozwoju piśmiennictwa naszego, »zestawia piśmiennictwo w Galicji jako objaw ruchu całej literatury polskiej z czeskim, węgier-

¹ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Wrocław 1976, s. 27.

² K. Estreicher, *Ruch książkowy i dziennikarski w Galicji i w innych prowincjach Polski przed rokiem 1849*; tenże, *Tablice pism czasowych, roczników i pism zbiorowych*. Dodatek do „Gazety Lwowskiej”, 1860, nr 6, 9—13.

skim, włoskim i niemieckim. Naturalnie — pisze Estreicher do Wężyka — lubo produkcja umysłowa Czech i Węgier arcyskromna i niedostatnia, Galicja okazała się jeszcze ubożniejszą: ogrom ludności jej i przestrzeni ziemi, a stosunkowa jałowość umysłowa zdumiały postronnego bibliografa i skłoniły do wyrzeczenia sądu pozornie trafnego, a niekorzystnego«. Po zaznajomieniu się z trzecim tomem przeglądu Wurzbacha za r. 1855, opublikowanym w 1857 r., Estreicher uświadomił sobie szkodliwą wymowę jego zestawień statystycznych dla polityki wobec ludności polskiej w Galicji. »Według Wurzbacha zestawień — pisał do Wężyka — literatura węgierska i czeska, które rzeczywiście niedaleko zaszły, imponują naszej ogromnie. [...] Nie wiem, czemu przypisać to dążenie w sprawozdaniach urzędowych: czy aby dowieść, że u nas nie dorósł język, aby był naukowym w szkołach, a urzędowym w administracji, czy też dla czego innego«. [...] Zdając sobie sprawę z tego, że przeglądów Wurzbacha zlekceważyć ani milczeniem pominąć nie można, Estreicher — nie będąc bibliografem z powołania, jak o sobie pisze — przeprowadził gruntowną analizę i szczegółową krytykę zarówno założeń teoretycznych, jak i zestawień statystycznych Wurzbacha. Wiedząc, że Wurzbach jest autorytetem i fachowcem w dziedzinie bibliografii, pochwalili go jako bibliografa [...]. W krytyce zaś swej zwrócił uwagę na to, że tablice Wurzbacha są nie tyle wykazami piśmiennictwa, co wykazami druków, wytknął, że nie można druków urzędowych, będących komunikacyjnym środkiem między władzą rządzącą a podwładnymi, uważać za wyraz literatury. Wychodząc z założenia, że »nie druki i drukarze miejscowi, ale dzieła i autorowie za miarę porównania brani być powinni«, wykazał, iż »dzieła najcenniejszych tutejszych autorów nie tu w kraju, ale w innych prowincjach śledzone być powinny«, bo są drukowane poza granicami Austrii. [...] W tablicach statystycznych Wurzbacha poważną rolę odgrywały zestawienia dzienników i czasopism. Estreicher nie godził się na wnioskowanie o stopniu kultury prowincji według liczby jej dzienników. Dowodził, że »wydawanie pisma ulega trudnościom niezależnym od wydawcy. Sama kontrola pisma chwieje jego podstawami«. [...] Wstęp do zestawienia bibliograficznego w *Piśmiennictwie*, prócz krytyki przeglądów statystycznych Wurzbacha [...] zawierał 7 tablic i zestawień bibliograficzno-statystycznych, z których wynikało, że w okresie tego dziesięciolecia piszących po polsku i drukujących w Galicji było ok. 800 autorów, ale w Galicji mieszkających około 500 osób. Główny trzon *Piśmiennictwa w Galicji* [...] stanowił alfabetyczny wykaz pisarzy i pism wydanych od r. 1849 w Galicji i w Krakowie oraz druków polskich wydanych w Austrii [...].

Rozpoczynając w lutym 1860 r. druk dalszego ciągu *Piśmiennictwa*, rozszerzył jednocześnie ramy czasowe tego przeglądu piśmiennictwa również na prace z r. 1860. W 1860 r. zamieścił także w ramach *Piśmiennictwa* dwie obszerne, niezwykle szczegółowe tablice: 1) czasopism, roczników

i pism zbiorowych w Galicji tudzież polskich w Austrii (nry 9—10), zawierającą razem 159 pism periodycznych i zbiorowych, oraz 2) tablicę czasopism i pism zbiorowych polskich, z wyjątkiem Galicji i Krakowa (nry 11—13), obejmującą 516 czasopism i pism zbiorowych. Tablicę pism periodycznych uzupełnił zestawieniem ilości tychże pism według alfabetycznego porządku miast. Ogółem zestawienie to wykazuje 498 czasopism polskich (bez pism zbiorowych) w okresie około stu lat”³.

Te wstępne refleksje, uzupełnione obszerniejszym cytatem, były potrzebne dla uzasadnienia tezy, iż bibliografia, o której tu mowa — a której brak w polskim piśmiennictwie — szczególnie zaś jej kształt, w którym jest opracowana (typ bibliografii rejestracyjnej), nie może być sporządzana tylko przez badacza prasy (ściślej: historyka prasy). Choć, jak przekonamy się później, nie może on być obojętny wobec jej kształtu. Jej brak odczuwa dokuczliwie zarówno bibliotekarz, badacz każdej dyscypliny naukowej (w tym i historyk prasy), działacz kultury; to oni na równi sięgają do bibliografii „w celu zaspokojenia potrzeb naukowych, praktycznych, kulturalnych”⁴.

Szczególne znaczenie bibliografii retrospektywnej określają specyficzne potrzeby poszczególnych dyscyplin naukowych, a zwłaszcza badaczy; jeden z nich będzie poszukiwać weryfikacji danych faktograficznych, inny informacji do sporządzania bibliografii specjalnych. Znajdzie się również wśród nich prasoznawca — historyk prasy; ale będą to tylko fragmentaryczne zadania, które — jak przekonamy się w trakcie tych rozważań — są znacznie obszerniejsze i istotniejsze.

Wzrastające znaczenie, czy też potrzebę posiadania retrospektywnej bibliografii (nawet w kształcie rejestracyjnym) odczuwają w coraz szerszym zakresie nie tylko badacze nauk społecznych. Wiąże się to ze wzrastającą rolą czasopiśmiennictwa jako źródła historycznego. „Różnorodne zjawiska społeczne (których tu nie sposób wyliczyć, a zestawić tylko można skrótowo i symbolicznie), poczynając od kształtowania się nurtów ideowych i politycznych, kierunków działalności gospodarczej, działania nowych ruchów społecznych, aż po folklorystyczne słownictwo — w prasie znajduje swoje udokumentowanie. Rozwojowi wszystkich dziedzin nauki towarzyszy zainteresowanie ich historią oraz zrozumiała w tym względzie tendencja, by dysponować pełnią przekazów, co z kolei narzuca konieczność orientacji w zasadniczych środkach przekazu, jakimi są czasopisma. Zrozumiałe więc jest, że bibliografowie poszczególnych

³ J. Korpała, *Karol Estreicher (st.) twórca „Bibliografii polskiej”*, Wrocław 1980, s. 57—61.

⁴ *Metodyka bibliograficzna. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych*, pod red. H. Hleb-Koszańskiej, M. Dembowskiej, H. Sawoniaka, wyd. 2, Warszawa 1963, s. 21.

dziedzin wśród istotnych hamulców rozwoju bibliografii wymieniają brak kompletnej bibliografii tytułów czasopism”⁵.

2. W POSZUKIWANIU OGÓLNYCH ROZWIĄZAŃ — PRZEGLĄD STANOWISK

Dzieje polskiej bibliografii prasy są odległe i wiążą się bezpośrednio z początkami polskich badań nad prasą⁶ (pierwszą próbę opisu bibliograficzno-historycznego znajdujemy w *Historii literatury polskiej* F. Bentkowskiego, t. 1, Wilno 1814, s. 125—133); wyraźnie sformułowane postulaty na temat potrzeby w ogóle tej bibliografii i jej najogólniejszych kształtów są jednak późniejsze o co najmniej sto lat. Choć sformułowanie tych potrzeb — co prawda w formie zbyt enigmatycznej — zapoczątkowali dziennikarze w 1911 r. w Krakowie na krajowym zjeździe z okazji 250 rocznicy „Merkurjusza Polskiego”, to jednak przez dalsze ponad 50 lat ich udział w tym dziele jest znikomy. W dużym stopniu odnosi się to również do prasoznawców (w środowisku omawiane problemy były przedmiotem szerszej dyskusji dopiero na sympozjum historyków prasy: „Historia prasy a kształtowanie się kultury narodowej” w Warszawie w 1967 r.). Decydujący głos w tej sprawie mieli — i mają dotąd — głównie bibliotekarze.

Pierwsi podjęli tę problematykę Stefan Wierczyński i Jan Muszkowski⁷, a następnie znajdowała ona odbicie w kolejnych (I, II, IV) zjazdach bibliotekarzy. Według stwierdzeń Elżbiety Czermazowicz, w marcu 1925 r. Komisja Bibliograficzna Towarzystwa Naukowego Warszawskiego podjęła uchwałę o kontynuowaniu *Bibliografii polskiej* K. Estreichera za lata 1901—1925. Sporządzenie bibliografii powierzono Kazimierzowi Zieleniewskiemu, „który pod kierunkiem Komitetu Redakcyjnego w składzie: Stefan Demby, Gabriel Korbut, Jan Muszkowski, w okresie II półroczu 1925 r. rozpoczął zbieranie opisów bibliograficznych czasopism 1901—1925 oraz opracował dane statystyczne dotyczące czasopism zarejestrowanych w *Bibliografii polskiej XIX stulecia* K. Estreichera. Autor zdołał opracować zaledwie 675 opisów bibliograficznych. Kontynuowaniu prac przeszkodził brak środków finansowych [...]. Brak jakiegokolwiek dokumentacji nie pozwala na ocenę koncepcji i metody bibliografii czasopism redagowanej przez K. Zieleniewskiego. Była to jednak pierwsza

⁵ B. Korczak, *O retrospektywną bibliografię prasy polskiej*, [w:] *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej. Sympozjum historyków prasy*, t. 1, Warszawa 1967, s. 116.

⁶ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, s. 27 i n.

⁷ S. Wierczyński, *Organizacja bibliografii. W sprawie Polskiego Instytutu Bibliograficznego*, odtwórka z „Przewodnika Naukowego i Literackiego”, 1917, s. 11 i n.; J. Muszkowski, *Bibliografia polska 1900—1918*, „Przegląd Historyczny”, t. 21: 1917/1918, s. 372.

praktyczna próba ujęcia polskiej produkcji czasopiśmienniczej z lat 1901—1925 podjęta przed II wojną światową”⁸.

Najwyraźniej problematyka ta została zarysowana dopiero podczas IV Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Warszawie w 1936 r.⁹ Dalszym istotnym wydarzeniem będą powojenne kolejne ogólnokrajowe narady bibliografów (Warszawa 1956, 1966)¹⁰. W swym inauguracyjnym wystąpieniu na naradzie w 1966 r.¹¹ Helena Hleb-Koszańska sformułowała konkretne wnioski odnośnie do bibliografii retrospektywnej czasopism polskich dla koordynacji prac w tym zakresie i dla uzyskania materiałów zagranicznych dotyczących tej bibliografii, które znalazły odbicie w „Uchwale”, a także w dyskusji, choć nie tak ożywionej jak by na to wskazywała ranga problemu¹². Dopiero Konrad Zawadzki rozwinął ogólne postulaty i skomentował je, ale już poza forum narady¹³. Pierwszy etap poszukiwań kształtu i możliwości realizacji retrospektywnej bibliografii polskich czasopism zamyka wystąpienie Bolesława Korczaka na sympozjum historyków prasy „Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej”, zorganizowanym przez Pracownię Historii Czasopiśmiennictwa Pol-

⁸ E. Czermazowicz, *Stan prac i problemy bibliografii czasopism polskich (1901—1955)*, Warszawa 1978, s. 5.

⁹ Podczas dwóch pierwszych zjazdów (Lwów 1928, Poznań 1929) problematykę tej bibliografii (W. T. Wisłocki, M. Dzikowski) traktowano jako ewentualne źródło pomocnicze przy sporządzaniu bibliografii zawartości czasopism. Nieobca idea ta była w środowisku polskich bibliofilów; na II Zjeździe w 1926 r. konkludowano: „Opracowanie ogólnej bibliografii czasopism polskich winno być jednym z najistotniejszych i najpilniejszych zadań bibliografii polskiej” (*Pamiętnik II Zjazdu Bibliofilów Polskich w Warszawie*, Warszawa 1928, s. 62; cyt. za K. Zawadzki — zob. przyp. 13).

¹⁰ Wynikiem praktycznych realizacji wskazań narady z 1956 r. jest *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960, s. 341.

¹¹ *Druga Ogólnokrajowa Narada Bibliografów. Referaty i dyskusja*. Przygotowała do druku J. Pelcowa, Warszawa 1967, s. 35.

¹² Zabierali głos m.in.: J. Krawczyńska (*tamże*, s. 234—235), J. Baumgart (*tamże*, s. 232—233) i K. Zawadzki (*tamże*, s. 236—237); wskazywano na konieczność koordynacji prac nad bibliografią w Bibliotece Narodowej i Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. PAN, Wg I. Barowej (*tamże*, s. 245), „opracowanie takiej bibliografii jest trudem ponad nasze możliwości wydawnicze, natomiast realny jest postulat opracowania monograficznego niektórych czołowych dzienników, np. ludowego »Wyzwolenia«, socjalistycznego »Naprzodu«. Monografie takie stanowiąc będą cenną podstawę dla prac z zakresu literatury, historii i kultury polskiej”. K. Zawadzki (*tamże*, s. 237) podjął krytyczną ocenę dotychczasowych dokonań Pracowni: „Brak im koncepcji przewodniej, w opisach występują liczne błędy, usterki, opuszczenia, pomijane bywają zasadnicze elementy”. Zarzuty te powtórzył w formie rozszerzonej na łamach „Przeglądu Bibliotecznego” — zob. przyp. 13.

¹³ K. Zawadzki, *Problemy bibliografii retrospektywnej czasopism polskich*, „Przegląd Biblioteczny”, R. 40: 1972, nr 1, s. 23—38.

skiego XIX i XX w. PAN i Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa” w grudniu 1967 r.¹⁴

Dla scharakteryzowania postulowanego kształtu bibliografii retrospektywnej posłużymy się szczegółową analizą czterech stanowisk: Ksawerego Świerkowskiego (referat przedstawiony na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Warszawie w 1936 r.¹⁵), K. Zawadzkiego, B. Korczaka i H. Łapińskiego — przedstawiających różne punkty widzenia. Głosy K. Świerkowskiego, K. Zawadzkiego i H. Łapińskiego (wyrażającego stanowisko krytyczne wobec postulatów B. Korczaka) reprezentują indywidualne poglądy świata bibliotekarskiego, B. Korczak natomiast wyraża stanowisko Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. PAN. Jak przekonamy się poniżej, różna jest ich ranga, a nadto ledwie zarysowują ogół spraw metodologicznych, koncentrując się tylko na wybranych zagadnieniach; znacznie więcej refleksji (ale raczej dotyczących kwestii warsztatowych) wnieśli autorzy, którzy podjęli dyskusję z założeniami B. Korczaka.

A. S p r a w y i d e o w e (znaczenie bibliografii) w dokumentach tych zajmują niewiele miejsca. Problemu istotniejszego nie dostrzega K. Świerkowski, ograniczając się do stwierdzenia, że jest potrzebna w praktyce bibliotecznej.

Dla K. Zawadzkiego „potrzeba sporządzenia bibliografii tytułów czasopism, podyktowana zarówno obowiązkiem dokładnego ich zarejestrowania, jak i wymogami nauki oraz praktycznymi potrzebami bibliotekarzy i bibliografów, jest tak oczywista, że nie wymaga, wydaje się, szczegółowego uzasadnienia. W ciągu przeszło 50 lat sprawa ta jednak niewiele posunęła się naprzód”¹⁶.

Szerzej rozwija problem B. Korczak: „Celowość przygotowania retrospektywnej bibliografii czasopiśmiennictwa polskiego można by uzasadniać różnie, a możliwość użycia różnych argumentów wynika ze złożoności zjawiska, jakim jest czasopiśmiennictwo, jak i różnorodności pełnionych przez nie funkcji w całokształcie społecznej, kulturalnej i umysłowej działalności społeczeństwa. Nawet gdyby pominąć ważki, ale może

¹⁴ B. Korczak, *op. cit.*, t. 1, s. 115—130; por. także t. 2 (Warszawa 1968), zawierający (na s. 146—172) koreferaty Cz. Gutrego i W. Kaszubiny oraz głosy dyskusyjne S. Dzikiego, M. Zawalskiej, H. Łapińskiego, K. Zawadzkiego.

Pomijam tu informację B. Korczaka (*op. cit.*, s. 117) o inicjatywie Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych, postulującego „opracowanie retrospektywnej bibliografii prasy powszechnej przez odpowiednie opracowanie prasy narodowej według jednego schematu”.

¹⁵ K. Świerkowski, *Bibliotekarstwo a bibliografia czasopism polskich*, [w:] *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie*, Warszawa 1936, s. 313—321. Problematyka nas interesująca była również przedmiotem referatu S. Vrtela-Wierczyńskiego *Organizacja bibliografii polskiej* (*tamże*, s. 235 i n.) oraz A. Bara *W sprawie Centralnego Katalogu Czasopism Polskich* (*tamże*, s. 301 i n.).

¹⁶ K. Zawadzki, *op. cit.*, s. 23—24.

zbyt ogólnikowy argument, że zasadnicze narzędzia wielostronnej aktywności społecznej, czy inaczej biorąc — formy narodowej egzystencji (co ma szczególne uzasadnienie przed 1918 r.) nie mogą nie być odpowiednio zarejestrowane, a rozpatrzyć zagadnienie pod względem praktycznym, kierując się potrzebami poszczególnych dyscyplin naukowych i bieżącego życia społecznego, potrzeba przygotowania bibliografii prasy jest bezsporna i pilna. Co więcej, przegląd wydanych w Polsce Ludowej i będących w przygotowaniu retrospektywnych bibliografii specjalnych czasopism, jak i całość prac bibliograficznych (por. materiały II Ogólnokrajowej Rady Bibliografów w Warszawie, w czerwcu 1966 r.) uzasadnia stwierdzenie, że przygotowanie bibliografii prasy jest o wiele lat spóźnione. Negatywne tego skutki wraz ze wzrostem liczby inicjatyw wciąż narastają, wyrażając się w zmniejszonej efektywności pracy autorów bibliografii specjalnych, zmuszonych każdorazowo do przebywania tej samej żmudnej i pracochłonnej drogi dla ustalenia liczby tytułów czasopism bądź porzestania, po wyczerpaniu środków, tylko na rejestracji tytułów zamierzonej bibliografii. Ponadto istnienie ogólnej bibliografii czasopism porządkowałoby w znacznym stopniu prace w zakresie tychże bibliografii, poddając dodatkowej eliminacji i niejako samoczynnie ich celowość i skłaniając autorów do podejmowania wyżej zaawansowanych prac bibliograficznych, jak przeglądy informacyjno-bibliograficzne, bibliografie zawartości czasopism itp.”¹⁷

Dla naszych potrzeb interesujący jest punkt widzenia B. Korczaka, szczególnie przy próbie określenia roli bibliografii retrospektywnej w badaniach prasoznawczych.

Kolejne zagadnienia: przyczyny opóźnień i zaniedbań w pracy nad retrospektywną bibliografią. Dla K. Zawadzkiego, prócz oczywistych trudności metodologicznych (np. kwestie terminologiczne), przyczyną „tego stanu rzeczy są trudności związane z podjęciem tak wielkiego zadania, ogrom materiału podlegającego opisaniu, problemy natury organizacyjnej i finansowej, uboga wreszcie historiografia naszej prasy i skomny zasób źródeł bibliograficznych, które mogłyby ułatwić sporządzenie pełnego i dokładnego zestawienia, obejmującego wszystkie wydawnictwa periodyczne wydawane na terenie Polski oraz poza jej granicami, lecz ze sprawami polskimi związane”¹⁸.

Nie odmawiając racji K. Zawadzkiemu, podkreślić trzeba, że B. Korczak dostrzegł poważniejsze powody. Należą do nich niedostatki w za-

¹⁷ B. Korczak, *op. cit.*, s. 115—116; o roli bibliografii w praktyce bibliotecznej wypowiedzieli się również Cz. Gutry i H. Łapiński w: *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 2, s. 146, 167.

¹⁸ K. Zawadzki, *op. cit.*, s. 24. Autor, powołując się na studia M. Czarnowskiej (*Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego*, Warszawa 1967), kwestionuje ustaloną liczbę tytułów (21 391); jego zdaniem, liczba ta wynosi ponad 25 tys. tytułów.

kresie metodyki bibliograficznej¹⁹, a także dotychczasowy, niezadowolający (nie tylko w relacjach ilościowych) dorobek bibliografii: „Osiągnięcia bibliografii miały miejsce w rozbudowanych kadrowo zespołach, mieszczących się w tradycyjnie ukształtowanym modelu nauki, w którym jednakże nie mieściła się prasa traktowana jako odrębna całość. Wypuszczenie przez ludzi odpowiedzialnych za organizację badań z pola widzenia bibliografii prasy uznać trzeba za rzecz wielce niefortunną. Statutowo zobowiązany do realizacji tego zadania Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej dotychczas poprzestał na [...] Katalogu Centralnym Czasopism”²⁰.

B. Kwestie merytoryczne. Do najistotniejszych należą rozważania dotyczące kształtu bibliografii — typ rejestracyjny czy adnotowany? Dominujący zdecydowanie praktyczny (pragmatyczny) punkt widzenia spowodował, że główny akcent padł na bibliografię rejestracyjną (mówi się o programie minimum), co m.in. znajduje wyraz w próbach sformułowania zasad budowy opisu (u B. Korczaka i K. Zawadzkiego), choć ukryte są (nie sprecyzowane wręcz przez nikogo) wyobrażenia o bibliografii adnotowanej (schemat opisu zaproponowany przez K. Świerkowskiego) — wtedy mówi się o programie maksimum; w zasadzie jedynie S. Dziki opowiedział się wyraźnie za typem bibliografii adnotowanej²¹, postulując nadanie opublikowanemu Centralnemu Katalogowi Czasopism funkcji bibliografii rejestracyjnej²². Z tego też względu sprawy budowy opisu nie wywołały istotniejszych kontrowersji. Do szczegółowej analizy tego problemu powrócimy w dalszej części tych rozważań.

Kwestie terminologiczne. Kłopoty i wątpliwości, które przed dwudziestu laty zgłaszali M. Zawalska i K. Zawadzki²³, w świetle aktualnego stanu piśmiennictwa mają dziś po dużej części wartość historyczną²⁴.

¹⁹ B. Korczak, *op. cit.*, s. 130: „W zakresie metodyki bibliografii prasy postulować należy, by jej wyrażony w druku dorobek w stopniu większym niż dotychczas kształtować mógł prowadzone prace bibliograficzne. To, czym dysponujemy obecnie, zarówno w części normatywnej (obowiązujące normy bibliograficzne), jak i poradniczej (odpowiednie partie *Metodyki bibliograficznej*) niedostatecznie uwzględnia specyfikę czasopisma w jego historycznym rozwoju oraz dalekie jest od precyzji i uchwycenia wielu istotnych dla prasy cech”.

²⁰ B. Korczak, *op. cit.*, s. 118—119; uwaga natury raczej subiektywnej. Winić trzeba głównie naukę — wiedzę o prasie, która do lat sześćdziesiątych bibliografię prasy w ogóle traktowała marginalnie.

²¹ *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 2, s. 157.

²² Podobne stanowisko zajmuje W. Kaszubina, *op. cit.*, s. 156.

²³ *Tamże*, s. 160—161, 168.

²⁴ Por. m.in.: S. Dziki, *Próba skonstruowania schematu ogólnej typologii prasy*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1970, nr 4; A. Garlicka, *Terminologia polska stosowana w badaniach nad historią czasopiśmiennictwa*, [w:] *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. 1, Warszawa 1969; J. Trzynałowski, *W kręgu gatunkowych wyznaczników form dziennikarskich*, *tamże*, t. 2, Warszawa 1970; B. Michalski, *Terminologiczne problemy przepisów prawa normujących działalność prasy*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1971, nr 1.

Ledwie zauważona została (przez K. Zawadzkiego) kwestia zasięgu chronologicznego („Ustalenie zasięgu chronologicznego nie stwarza poważniejszych trudności. Jako datę początkową można chyba przyjąć rok 1514 — rok wydania pierwszej gazety ulotnej dotyczącej spraw polskich; jako datę końcową rok 1957, czasopisma bowiem wychodzące od roku 1958 objęte są już bibliografią bieżącą wydawaną przez Instytut Bibliograficzny”)²⁵.

C. Kwestie warsztatowe. Dotyczą dwóch problemów: a) podstaw kwerendy (bazy źródłowej) i b) szczegółowych kwestii natury techniczno-organizacyjnej, czyli sposobu (możliwości) realizacji.

Dla sporządzenia bibliografii do roku 1900 punktem wyjściowym jest wykaz czasopism w *Bibliografii polskiej* K. Estreichera (bez zastrzeżeń W. Kaszubina²⁶), choć nie brak ocen powściągliwych (K. Świerkowski), czy wręcz krytycznych. B. Korczak przyznaje, że wykaz ten w pracach bibliograficznych „jest pozycją zasadniczą”, i dodaje: „Jego znane mankamenty w zakresie doboru tytułów, kompletności i opisu degradują go do roli orientacyjnego rejestru, zmuszając bibliografa do korzystania z innych źródeł i spisów wcześniejszych, zamieszczanych sporadycznie w czasopismach i dotychczas tylko częściowo bibliograficznie uchwyconych”²⁷. Podobne zastrzeżenia ma również K. Zawadzki: „Wartość tego zestawienia obniża w znacznym stopniu zbyt skrótowa forma opisów, nie zawsze zresztą dokładnych, a ponadto pominięcie w nim wielu pozycji, jak np. 92 tytułów zarejestrowanych przez *Bibliografię czasopism pomorskich*, 35 czasopism z *Bibliografii tytułów czasopism teatralnych* S. Strausa, 82 z *Bibliografii historii Polski XIX w.* Nie zostały też uwzględnione kalendarze i sprawozdania. Mimo jednak tych niedociągnięć spis Estreichera stanowi niekompletny wprawdzie, ale jedyny i dość wyczerpujący rejestr czasopism od »Mercuriusza« do roku 1900. Wykaz ten orientuje, w przybliżeniu naturalnie, w ilości wydawanych periodyków, pozwala ustalić ich rodzaje, stanowić może podstawę dla dalszych, bardziej dokładnych badań”²⁸.

Zdaniem większości cytowanych powyżej autorów, punktem wyjściowym do prac nad bibliografią retrospektywną jest Centralny Katalog

²⁵ K. Zawadzki (*op. cit.*, s. 35—36) podkreśla: „Niesłuszne byłoby przyjęcie jednolitego kryterium dla całego okresu 1514—1957. Bardziej właściwa, wydaje się, byłaby zasada zróżnicowanego zasięgu terytorialnego dla różnych okresów historycznych, a więc dla lat 1514—1795 granic historycznych, dla lat 1918—1944/45 granic II Rzeczypospolitej, a od r. 1944/45 granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Najbardziej kontrowersyjny jest okres 1795—1918. Ustalenie granic zasięgu terytorialnego dla tych lat jest szczególnie trudne. Z zagadnieniem tym zetknęli się już bibliografowie polscy przy pracach nad narodową bibliografią retrospektywną 1901—1955”.

²⁶ W. Kaszubina, *op. cit.*, s. 154.

²⁷ B. Korczak, *op. cit.*, s. 120.

²⁸ K. Zawadzki, *op. cit.*, s. 26—27; por. także jego recenzję w „Przeglądzie Bibliotecznym”, R. 31: 1963, nr 3/4, s. 183—191.

Czasopism Polskich (S. Dziki, W. Kaszubina)²⁹, choć oceny nie pomijają elementów krytycznych (Cz. Gutry)³⁰, które minimalizują opinie K. Zawadzkiego: „Najobfitszą informację katalogową o wydanych periodykach zawiera Centralny Katalog Czasopism prowadzony przez Bibliotekę Narodową. Kartoteka ta, stanowiąca nieocenioną pomoc przy wszelkiego rodzaju pracach bibliograficznych, liczy około 428 tys. opisów, wykazując zasoby ponad 405 bibliotek krajowych”³¹. Krytyczną ocenę spotykamy u B. Korczaka: „W rezultacie Katalog, będąc najobszerniejszym przedsięwzięciem w zakresie bibliografii prasy, wykazuje z grubsza tylko zbiory czasopiśmiennicze bibliotek polskich i jakkolwiek pełni różne funkcje, jako podstawa do opracowania bibliografii prasy jest mało użyteczny. [...] Z doświadczeń tego Katalogu oraz jego użytkowników wynika ponadto wniosek, ze społecznego punktu widzenia nader pesymistyczny, ale nie pozbawiony dla bibliografów prasy konsekwencji praktycznych, że ten typ pracy nie może być należycie wykonany drogą korespondencji między instytucjami”³².

Żaden z tych autorów nie kwestionuje wartości tzw. bibliografii częściowych (obejmujących pewne okresy chronologiczne, grupy tematyczne pism bądź bibliografie prasy lokalnej), choć podkreśla się ich wartość uzupełniającą³³.

Sposób realizacji. Ma to być opracowanie zbiorowe koordynowane przez ośrodek centralny (celem zapobieżenia dublowaniu prac)³⁴, którym winny być (zdaniem W. Kaszubiny) Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w.³⁵ bądź Instytut Bibliograficzny BN (K. Zawadzki). Punktem wyjścia winien być Centralny Katalog Czado-

²⁹ Zob. przyp. 21, 22. Pierwsze koncepcje katalogu prasy sformułował A. Bar, *W sprawie Centralnego Katalogu Czasopism Polskich*, [w:] *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie*, s. 301. Szerzej o Katalogu funkcjonującym w Bibliotece Narodowej: K. Zawadzki, *Zbiory czasopiśmiennicze w bibliotekach polskich*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 1: 1965, s. 7 i n. i wcześniej: J. Czerniatowicz *Centralny Katalog Czasopism Polskich*, „Przegląd Biblioteczny”, R. 32: 1964, z. 1/2 s. 42 i n.

³⁰ *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 2, s. 147.

³¹ K. Zawadzki, *Problemy bibliografii...*, s. 25.

³² B. Korczak, *op. cit.*, s. 118. Na innym miejscu (*Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 2, s. 191) dodaje: „Katalog traktować jedynie można jako jedno ze źródeł bibliograficznych, i to w dodatku źródło bibliograficzne wyjątkowo bałamatne na skutek tego, że to są już informacje z drugiej, trzeciej, jeżeli nie czwartej ręki. Obawiam się, że przy podjęciu prac bibliograficznych jakoś sensowniej zorganizowanych Katalogowi grozi zagłada”.

³³ Do problemu tego powrócimy w dalszych rozważaniach.

³⁴ K. Zawadzki, *Problemy bibliografii...*, s. 37.

³⁵ W. Kaszubina, *op. cit.*, s. 154; K. Zawadzki, *Problemy bibliografii...*, s. 37: „Do opracowania założeń metodycznych i sumarycznego rejestru [...] najbardziej powołany jest Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej, dysponujący kadrą wykwalifikowanych bibliografów i statutowo odpowiedzialny za realizację bibliografii narodowej”.

pism³⁶, a główny ciężar prac przejmą ośrodki uniwersyteckie, bibliotekarze bibliotek terenowych, a także studenci bibliotekoznawstwa³⁷. Z oryginalnym pomysłem wystąpił H. Łapiński, proponując tą problematyką zainteresować doktorantów: „W ten sposób niewielkim stosunkowo kosztem i pracą kilku zaledwie, ale dobrze przygotowanych seminaryjnie doktorantów wykonana być może w ciągu kilku lat niezwykle potrzebna robota”³⁸.

Jak już wcześniej podkreślono, przedstawione tu poglądy na istotę bibliografii wyrazili indywidualni badacze, którzy nie pretendowali zresztą do sformułowania konkretnego programu; co najwyżej uzasadniali konieczność jak najszybszego przystąpienia do opracowania pełnej rejestracji tytułów prasy polskiej.

Program taki sformułowała dopiero w 1978 r. Elżbieta Czemarmazowicz³⁹, informując jednocześnie, iż w 1976 r. w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej podjęto prace nad koncepcją organizacyjno-metodyczną retrospektywnej bibliografii czasopism polskich⁴⁰.

Sformułowane przez E. Czemarmazowicz propozycje koncepcji organizacyjno-metodycznej bibliografii retrospektywnej wykorzystują (w różnym stopniu) wszystkie uprzednio sformułowane sądy i opinie; są pierwszą próbą całościowego ujęcia programu prac badawczych i organizacyjno-metodycznych. Podejmując jego prezentację, poszukiwać będziemy równocześnie takiego kształtu bibliografii, którym najbardziej zainteresowany jest badacz — historyk prasy.

3. POŻĄDANY W PRASOZNAWSTWIE TYP BIBLIOGRAFII RETROSPEKTYWNEJ

Winna to być bibliografia kompletna, rejestrująca wszystkie czasopisma polskie i jednocześnie przynosząca maksimum wiedzy (informacji) o konkretnym tytule, znacznie wykraczającej poza informacje postulowane przez dotychczasowe normy bibliograficzne.

a) Zakres bibliografii. Najistotniejszym problemem będzie określenie pojęcia „czasopismo polskie” — w językach polskim i obcych wydawane przez Polaków, intencjonalnie przeznaczone dla odbiorcy polskiego, oraz wydawnictwa mniejszości narodowościowych zamieszkują-

³⁶ Zob. przyp. 21, 22.

³⁷ Z ujęciami takimi polemizował B. Korczak w: *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 1, s. 119—120, t. 2, s. 171.

³⁸ H. Łapiński w: *tamże*, t. 2, s. 166.

³⁹ E. Czemarmazowicz, *Stan prac...*, s. 124. Por. rec. A. Garlickiej w: „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” (dalej: KHPP), 1979, nr 3, s. 109—110.

⁴⁰ Wiąże się to z opracowanym przez Państwową Radę Biblioteczną przy Ministrze Kultury i Sztuki *Programem rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.*, Warszawa 1977.

cych ziemie polskie⁴¹. Słuszne wydaje się następujące stwierdzenie E. Czermarmazowicz: „Z punktu widzenia potrzeb retrospektywnej bibliografii czasopism mniej istotne jest sformułowanie definicji pojęcia »czasopismo«, zasadniczą natomiast sprawą jest określenie typów wydawnictw, które należy uwzględnić w bibliografii”⁴². Zakres znaczeniowy bibliografii określi nie tylko — jak proponuje autorka — zasięg formalny bibliografii, ale także zasięg terytorialny.

b) Zasięg formalny: „W retrospektywnej bibliografii czasopism należy więc bezspornie zarejestrować czasopisma *sensu stricto* (od dziennika do rocznika włącznie), jak również jednodniówki o cechach właściwych dla czasopism. Dyskusyjne wydaje się włączenie do głównego zrębu bibliografii wydawnictw ciągłych typu: materiały i studia, rozprawy i prace, zeszyty naukowe oraz wydawnictwa o pewnych specyficznych cechach, jak kalendarze, almanachy, noworoczniki, schematyzmy, czasopisma okolicznościowe i sezonowe”⁴³.

Tego rodzaju ujęcie problemu — a szczególnie koncepcja wprowadzenia dodatkowej części do bibliografii — jest zgodne z oczekiwaniami, czy też potrzebami wiedzy o prasie.

c) Zasięg terytorialny: „Bibliografia rejestruje czasopisma, które ukazywały się w granicach polskich ziem etnicznych i historycznych przy pełnym uwzględnieniu zmienności granic, a mianowicie:

- do 1772 r. w granicach państwa polskiego,
- do 1918 r. w granicach wyznaczonych II rozbiorem Polski,

⁴¹ Pomija się czasopisma wydawane przez zaborców w l. 1772—1918 na ziemiach polskich oraz okupanta w czasie II wojny światowej i nie przeznaczonych dla odbiorcy polskiego; E. Czermarmazowicz, *Stan prac...*, s. 121.

⁴² *Tamże*, s. 87.

⁴³ W szczegółowym projekcie *Bibliografii czasopism polskich 1661—1955* wymienia się następujące typy wydawnictw, które uwzględni bibliografia: a) dzienniki, gazety, czasopisma (o częstotliwości od tygodnika do półrocznika); b) roczniki i almanachy zawierające materiały jednego roku i wychodzące pod tym samym tytułem, z kontynuowaną z roku na rok numeracją tomów lub roczników; c) biuletyny; d) gazety zakładowe; e) czasopisma urzędowe; f) wydawnictwa zbiorowe (wydawnictwa składające się z tomów opublikowanych pod tym samym tytułem nadrzędnym i obejmujące prace różnych autorów); E. Czermarmazowicz, *Stan prac...*, s. 120. Pomija się tu — niesłusznie — kalendarze. O włączenie w obręb prasy kalendarzy zabiegał S. Kieniewicz w recenzji dwóch pierwszych tomów *Historii prasy polskiej*, pod red. J. Łojka („Przegląd Historyczny”, 68: 1977, z. 2, s. 410). Również zdaniem K. Zawadzkiego („Przegląd Biblioteczny”, 40: 1972, z. 1, s. 35), z bibliografii czasopism „nie można w żadnym wypadku eliminować kalendarzy, ponieważ między nimi a innymi ukazującymi się w odstępach rocznych periodykami nie zachodzą żadne różnice. Należy też pamiętać, że kalendarze posiadały bogatą zawartość treściową, że były w XVII i XVIII w. najbardziej poczytnymi wydawnictwami periodycznymi i że dopiero późniejszy rozwój prasy ograniczył ich znaczenie”.

- w latach 1918—1944/45 w granicach II Rzeczypospolitej,
- od 1945 r. w granicach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”⁴⁴.

Takie rozwiązanie nie może zadowolić historyka prasy. Nie tylko z tego względu, że pomija się tu tzw. prasę polonijną, choć w innym miejscu autorka stwierdza: „Integralną częścią polskiego dorobku czasopiśmienniczego jest prasa polonijna, czyli publikacje o charakterze periodycznym wydawane poza ziemiami polskimi w języku polskim lub obcych dla zaspokojenia potrzeb czytelników polskiego pochodzenia, redagowane przez Polaków stale mieszkających na obczyźnie”⁴⁵. Koncepcja zasięgu terytorialnego wyznaczonego granicami drugiego rozbioru Polski (a więc m.in. bez Bydgoszczy, Torunia, Gdańska, jak słusznie zauważa A. Garlicka (por. przyp. 44), jest nie do przyjęcia przez historyka prasy.

Zasięg terytorialny polskiej bibliografii retrospektywnej prasy, zgodnie z sugestią A. Garlickiej, wyznaczają granica państwa polskiego sprzed I rozbioru ziem polskich, a także — po rozbiorach — obszar państw zaborczych; następowały przecież procesy naturalnej migracji ludności polskiej po całych tych obszarach. W ich rezultacie powstawały wysoce zorganizowane środowiska — kolonie ludności polskiej, np. w Petersburgu, Kijowie, Wiedniu, Berlinie, Dreźnie i in.

d) Zasięg chronologiczny, proponowany przez autorkę (1 stycznia 1661 — 31 grudnia 1955) nie może zadowolić również nikogo, a szczególnie historyka prasy. Data końcowa jest arbitralna i w niczym nie znajduje uzasadnienia⁴⁶. W tym kontekście bardziej interesujące są propozycje K. Zawadzkiego⁴⁷, który proponuje okres zamykający się latami 1514 (rok wydania pierwszej ulotnej gazety dotyczącej spraw pol-

⁴⁴ E. Czernarmazowicz, *Stan prac...*, s. 120. Polemizując z tym ujęciem, A. Garlicka podkreśla: „Zasięg terytorialny bibliografii ma być wyznaczony granicami drugiego rozbioru, a więc bez Prus Zachodnich (Bydgoszczy, Torunia, Chelмна, Pelplina, Gdańska) i bez Galicji (Lwowa i Krakowa)”, KHPP, 1979, nr 3, s. 110.

⁴⁵ E. Czernarmazowicz, *Stan prac...*, s. 91, 122.

⁴⁶ Nie zadowala następująca argumentacja autorki: „Zgodna z przyjętą periodyzacją polskiego czasopiśmiennictwa jest natomiast górna cezurą chronologiczną, na rok 1956 wyznaczają bowiem prasoznawcy nowy etap w rozwoju prasy Polski Ludowej. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż rok 1955 przyjęty został jako graniczny w niektórych członach bibliografii narodowej opracowywanych w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, a mianowicie bieżącej i retrospektywnej bibliografii *Polonica zagraniczne* oraz *Bibliografii czasopism i wydawnictw zbiorowych*” (s. 10—11). Argumentacja ta nie jest istotna. Rok 1956, choć ważny w dziejach prasy Polski Ludowej, nie stanowi jednak istotnej cezurę — szczególnie dla bibliografii prasy. Bibliografia czasopism i wydawnictw zbiorowych ukazała się w 1960 r., a odnosiła się do stanu z 1958 r. Gdyby nawet górną cezurę łączyć z *Bibliografią czasopism* (jak zresztą proponują inni autorzy, np. K. Zawadzki), to należałoby wydać uzupełniający suplement do wydanych dotąd roczników i zapewnić jej systematyczną publikację.

⁴⁷ Zob. przyp. 25.

skich) — 1957 (czasopisma wychodzące od 1958 r. są już objęte bibliografią bieżącą wydawaną przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej). Można się zgodzić z alternatywnym rozwiązaniem, iż rejestr gazet ulotnych stanowić będzie pierwszy tom bibliografii retrospektywnej, choć zewnętrznie nie musi być powiązany z zasadniczym członem bibliografii (podobnie jak to autorka postuluje w odniesieniu do prasy konspiracyjnej okresu II wojny światowej⁴⁸). Zresztą jakiegokolwiek przyjmie się rozwiązanie, trzeba uwzględnić fakt, iż bibliografia gazet ulotnych (z lat 1514—1728) już się ukazała⁴⁹. A więc rzeczywisty zasięg chronologiczny (wyluczając gazety ulotne) winny wyznaczyć dwie daty: 1729 (data ukazania się „Nowin Polskich” J. Naumańskiego, które rozpoczęły nieprzerwany ciąg ukazywania się polskich czasopism) — 1957.

e) Schemat opisu. Jego szczegółowa konstrukcja określi typ bibliografii — jako wydawnictwa bądź rejestracyjnego, bądź też adnotowanego. Problematyka ta jest najistotniejsza zarówno w programie realizacji bibliografii, jak i w badaniach prasoznawczych (historycznoprasowych); wobec tych kwestii nie może być obojętny historyk prasy⁵⁰. Z uwagi na ogrom pracy nie tylko E. Czernomazowicz opowiada się za typem bibliografii rejestracyjnej; podobne stanowisko zajęli pozostali autorzy, jakkolwiek niektórzy z nich (np. K. Świerkowski) nie ukrywają, że tego rodzaju typ wydawnictwa nie całkowicie im odpowiada. Nie stwierdzają tego wprost, lecz sądy te znajdują odzwierciedlenie w proponowanych schematach budowy opisu, o czym przekonuje załączone zestawienie.

Różnorodność zaproponowanych elementów — abstrahując od użytych określeń (szczegół natury drugorzędnej) i kolejności poszczególnych elementów opisu (szczegół istotny) — uzewnętrznia najwyraźniej poglą-

⁴⁸ Prasa ta ma być przedmiotem oddzielnej publikacji.

⁴⁹ K. Zawadzki, *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI—XVIII wieku. Bibliografia*, t. 1: 1514—1661, Wrocław 1977, s. 19, 228; t. 2: 1662—1728, Wrocław 1984, s. 12, 290. W porządku chronologicznym bibliografia ta zawiera opisy 1718 pozycji (z tego 738 nie znanych *Bibliografii* Estreichera). Innym istotnym argumentem przemawiającym za umiejscowieniem bibliografii gazet ulotnych poza zasadniczym zrębem bibliografii retrospektywnej są zupełnie odmienne zasady opisu bibliograficznego. Składa się nań siedem następujących elementów: 1) notatka bibliograficzna obejmująca nazwisko autora (o ile jest znane), skrót tytułu, adres wydawniczy, datę wydania, format i objętość druku, sygnatury, rozróżnienie wydań i wariantów edytorskich; 2) źródła bibliograficzne polskie i obce; 3) dokładny odpis karty tytułowej względnie tytułu nagłówkowego oraz kolofonu z zaznaczeniem podziału na wiersze, kroju czcionki, majuskuł i minuskuł, ramek, linii i listewek oraz ilustracji; 4) wykaz zawartości gazety w przypadkach, gdy druk obejmuje więcej niż jedną pozycję; 5) zwięzły opis treści gazety; 6) informacje o przekładach i powiązaniach treściowych z innymi zarejestrowanymi w *Bibliografii*; 7) wykaz sigłów bibliotecznych oraz sygnatur mikrofilmów.

⁵⁰ S. Dziki, *Bibliografia wobec potrzeb historii prasy*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 8: 1967, nr 4, s. 85—87.

dy autorów na istotę bibliografii i jej rolę⁵¹. Dla K. Zawadzkiego jest ona tylko instrumentem, narzędziem pracy bibliotekarza (ale zaskakujący w jego opisie brak „siglum”⁵²), podobnie zresztą jak dla K. Świerkowskiego i E. Czermarmazowicz (podkreślają potrzebę bibliografii dla prac nad bibliografią zawartości czasopism — pkt 12 u K. Świerkowskiego i pkt 13 u E. Czermarmazowicz). K. Świerkowski i E. Czermarmazowicz wyraźnie jednak wykraczają poza ramy szeroko rozbudowanego opisu formalnego. Enigmatycznie sformułowany przez K. Świerkowskiego pkt 16 być może jest kondensacją zawartości pkt. 12—15 wzoru postulowanego; to samo odnosi się do „uwag” u E. Czermarmazowicz.

Zaskakujący jest projekt proweniencji prasoznawczej zaproponowany przez B. Korczaka, będący mechaniczną kompilacją formalnej normy bibliograficznej; jego przeciwieństwem jest postulowany tu wzór, który ma być wyrazem realizacji istotnych potrzeb prasoznawcy. Przy jego formułowaniu B. Korczak zbyt mocno uległ kwestiom natury techniczno-warsztatowej (ogrom pracy), które winny być rozwiązane — jak sugeruje większość przywołanych tu autorów — w drodze odpowiedniej technicznej realizacji dzieła, o którym tu mowa.

Projekt ten wśród uczestników sympozjum „Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej” nie uzyskał aprobaty. Był przedmiotem krytyki Cz. Gutrego⁵³ i H. Łapińskiego, który zaproponował zupełnie nowe rozwiązanie, mocno zbliżone do postulowanego tu wzoru. Zdaniem autora, „porządny bowiem zapis bibliograficzny czasopisma, gdy daje przybliżony obraz pisma, jest użyteczny nie tylko dla prasoznawcy, zawiera kilkanaście przynajmniej elementów. [...] Uwidocznienie ponadto w proponowanym opisie bibliograficznym zmian zaszytych w czasie wydawania pisma, dotyczących programu, składu redakcji, tytułu, nakładu czy nawet ceny lub objętości, ułatwi prześledzenie ewolucji samego czasopisma i zrozumienie przejawów życia społecznego, jakim pismo towarzyszyło i których w jakimś stopniu było odbiciem”⁵⁴.

Bibliografia czasopism — jak to już podkreślano — winna wypełniać dwa cele. Po pierwsze, musi rejestrować i dokumentować wytwory kulturowe (w tym przypadku produkcję prasowo-wydawniczą) danego państwa i narodu; po drugie, powinna dostarczać badaczowi pewnej sumy

⁵¹ Nie podejmujemy szczegółowej merytorycznej polemiki z zaproponowanymi wzorami opisu, przeciwstawiając im wzór pożądanego opisu dla celów prasoznawczych. Choć warto zwrócić uwagę, że stosowane przez E. Czermarmazowicz określenia „instytucja sprawcza” (p. 2) i „wydawca” (p. 7) są pojęciami zbieżnymi; być może w p. 7 określenie „wydawca” należy zastąpić „nakładcą”.

⁵² Wobec rozproszenia polskich zbiorów czasopiśmienniczych po rozmaitych księgozbiorach cytata siglowa jest istotnym elementem informacyjnym w bibliografii o charakterze prymarnym. Por. K. Z a w a d z k i, *Zbiory czasopiśmiennicze...*, s. 7—23.

⁵³ *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 2, s. 150—152.

⁵⁴ *Tamże*, s. 164—165.

wiedzy o tym wytworze. Formułując normy, ich autorzy przedmiot bibliografii ograniczyli do celu pierwszego, akceptując tylko ogólny, zgodny zresztą z punktem widzenia polityki bibliotecznego aspekt. Cel drugi, specjalistyczny, zdeterminowany potrzebami badawczymi historii prasy, powinien sformułować wobec bibliografii historyk prasy. Przyjmując, że przedmiotem historii prasy winna być historia sztuki dziennikarskiej, ukazywanie prasy jako zjawiska kulturowego w powiązaniu z tłem społecznym, ekonomicznym i politycznym rozwoju danego społeczeństwa, musimy stwierdzić, iż adnotacja postulowana w normach PN 52/NO 1152 i PN 56/NO 1156, a dotycząca ogólnych danych formalnych tytułu (pozwalająca w zasadzie tylko na zidentyfikowanie określonego tytułu spośród innych), zawiera — z punktu widzenia potrzeb badawczych historyka prasy — informacje podstawowe, elementarne, informacje dotyczące opisu zewnętrznych cech pisma. Dla potrzeb historyka adnotacja bibliograficzna musi zakładać także poznanie struktury wewnętrznej pisma (pkt. 12—17 w postulowanym wzorze) ⁵⁵.

Jeśli postulowany tu schemat opisu nie zbliża się całkowicie do istotnych potrzeb historyka prasy, to trzeba podkreślić, iż przyczyny tkwią w samej nauce. Historia prasy — jako nowo rodząca się dyscyplina — dopiero w ostatnim dziesięcioleciu wypracowała własną metodologię badań historycznoprasowych. Zbyt długo prawo do prac badawczych nad czasopiśmiennictwem uzurpowali sobie bądź to historycy stosunków społecznych, politycznych, bądź to historycy literatury, z tym że większą aktywność w formułowaniu podstaw metodologicznych wykazywali historycy stosunków politycznych. Zrozumiałe jest oczywiście, iż inne kryteria (zbliżone do swych zainteresowań) na czoło wysuwali pierwsi, a inne (jeśli w ogóle wysuwają) poloniści. Rozbieżności są dość istotne; z drugiej zaś strony, w naszym piśmiennictwie nieliczne są prace, które byłyby syntezą obu kierunków zainteresowań.

Szczegółowa analiza istotnych informacji dla historyka prasy, zawartych w postulowanym opisie bibliograficznym, z wymogami metodologii badań historycznoprasowych (które m.in. sformułował M. Tyrowicz ⁵⁶) wykracza poza ramy tych rozważań ⁵⁷.

⁵⁵ W tym miejscu moje poglądy na istotę adnotacji bibliograficznej i jej przydatność w praktyce badawczej historyka prasy są zbieżne z wywodami francuskiego prasoznawcy J. Kaysera, *L'historien et la presse*, „Revue Historique”, 1957, s. 284—309.

⁵⁶ M. Tyrowicz, *Historia prasy — jej zadania, źródła i metody badań*, [w:] *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, Warszawa 1969, s. 145—192.

⁵⁷ Szerzej tym problemem interesowałem się w artykułach recenzyjnych: 1) *Nad „Bibliografią” Estreicherów*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1964, nr 1—2, s. 124—129; 2) *Bibliografia wobec potrzeb historii prasy*, tamże, 1967, nr 4, s. 85—87.

*

Przedstawione powyżej postulaty dotyczące rozszerzonego opisu bibliograficznego tylko pozornie mogą razić swoją nierealnością; w rzeczywistości u wielu autorów znajdują uznanie wyrażające się głównie w praktycznej realizacji bibliografii. I to zarówno w bibliografiach obejmujących stosunkowo krótki odcinek czasowy (7 lat), jak i dłuższy (ponad 50 lat).

Jedną z nich są *Materiały do bibliografii polskiego ruchu robotniczego. Ruch rewolucyjny i demokratyczny 1831—1837* w oprac. R. Grabałowskiego, H. Łapińskiego, W. Sokołowskiej i R. Szyszkowskiego („Ze skarbcza kultury”, 1965, nr 17, s. 191—217)⁵⁸. Opis bibliograficzny zastosowany w tym opracowaniu zawiera wszystkie elementy postulowanego opisu, prócz informacji o zasięgu terytorialnym, wpływie wywieranym na czytelnika, redakcyjno-pisarskiej konstrukcji pisma.

Inne rozwiązanie przyjęła w swej bibliografii Ż. Kormanowa (*Materiały do bibliografii druków socjalistycznych na ziemiach polskich w latach 1866—1918*, wyd. 2, Warszawa 1949). Przyjęty przez nią opis składa się z 11 elementów, zawierających informację o: a) tytule i podtytule, b) częstotliwości wydawania, c) przynależności partyjnej (lub o kierunku politycznym pisma), d) legalności pisma, e) języku publikacji, f) miejscu, latach wydawania oraz liczbie numerów, g) nazwisku redaktora, wydawcy, redaktora odpowiedzialnego, h) adresie redakcji, i) wykazie roczników względnie numerów pisma, j) najważniejszych wydarzeniach z dziejów pisma, k) wykazie nazwisk względnie kryptonimów i pseudonimów współpracowników.

W znacznym stopniu zbieżne z postulowanym tu typem opisu bibliograficznego rozwiązanie przyjęli T. i R. Szczechurowie, autorzy *Katalogu prasy ludowej 1889—1918*⁵⁹; sporządzone przez nich adnotacje składają się z następujących elementów: tytuł, podtytuł, wydawca, miejsce i lata wydawania, skład redakcji i wybitniejsi współpracownicy, adres redakcji, drukarni, dane o formacie, objętości, nakładzie, szacie zewnętrznej, cenie, dodatkach do pisma, obliczu politycznym, informacje o zasobach bibliotecznych.

f) Sposób realizacji. Przystępując z tak dużym opóźnieniem do prac koncepcyjnych nad kształtem bibliografii retrospektywnej (które mają również dopomóc do sformułowania konkretnych założeń wydawniczych) trzeba *a priori* zakładać, że bibliografia ta winna być rów-

⁵⁸ Por. moją recenzję, tamże, 1966, nr 2/3, s. 162—163.

⁵⁹ T. i R. Szczechura, *Zagadnienia społeczno-polityczne wsi w czasopiśmie polskiego ruchu ludowego 1889—1918*, Warszawa 1967, s. 786.

niez swego rodzaju kompendium podstawowej wiedzy o piśmie. Nie jest to rzecz łatwa, wymaga bowiem dogłębnych studiów nad poszczególnymi tytułami; studiów, które nie w każdym przypadku (znając niezadowalający stan zachowanych archiwaliów redakcyjnych) przyniosą pozytywne rezultaty. Postulat ten łatwiejszy jest do zrealizowania w pracowni regionalisty — badacza czasopiśmiennictwa niż w redakcji centralnego ośrodka.

Z drugiej strony, autorzy przystępujący do prac autorskich nad bibliografią mają do dyspozycji bogaty (ilościowo) dorobek w postaci Centralnego Katalogu Czasopism Polskich, licznych katalogów bibliotecznych (drukowanych), a także szczątkowych bibliografii lub parabibliografii (bardziej szczegółowy ich przegląd przedstawiony jest w podrozdziale „Tradycje i stan dotychczasowych opracowań”). Oczywiście, nie stworzą one w sumie bibliografii retrospektywnej, jednak mimo ich różnorodnej wartości w dużym stopniu zminimalizują trud związany z opracowywaniem bibliografii retrospektywnej. Podobne stanowisko zajmuje E. Czermarmazowicz: „Oczywiście, trudno jest w praktyce konsekwentnie stosować założenia szczegółowości opisu, ponieważ jednak forma opisu bibliograficznego jest zasadniczym kryterium dotychczasowych ocen istniejących spisów czasopism, należało go rozbudować jak najszerszej”⁶⁰.

Szczegółowa analiza *Spisu tytułów prasy polskiej 1865—1918 A.* Garlickiej doprowadza nas do dalszych wniosków: nie wystarczający jest zabieg scaleniuowy istniejących typów bibliografii, które tu wyliczyliśmy, a w każdym razie nie on winien być jedynym zasobem; muszą go uzupełnić dodatkowe, żmudne kwerendy w bibliotekach i archiwach także zagranicznych, szczególnie byłych państw zaborczych. Dopiero wzajemne uzupełnienie obu zespołów źródeł może doprowadzić do zadowalających rezultatów.

Słuszne wydaje się stwierdzenie A. Garlickiej, iż przyjęcie zasady opracowywania bibliografii wyłącznie z autopsji spowodować może, że czasopisma, które nie zachowały się w bibliotekach (w *Spisie...* jest ich ok. 1345), nie zostaną odnotowane w bibliografii, a więc „cel wydawnictwa, którym ma być zarejestrowanie produkcji czasopiśmienniczej państwa i narodu polskiego i określenie przybliżonej liczby tytułów czasopism, nie zostanie w ten sposób osiągnięty”⁶¹.

Sposób realizacji — „modalność wydawnictwa”⁶² — autorka, nie dostrzegając istotniejszych problemów, ujęła bardzo lapidarnie, ograniczając się do wyliczenia poszczególnych tomów: 1) Pomorze, Warmia i Mazury, 2) Wielkopolska, 3) Mazowsze, 4) Warszawa, 5) Małopolska, 6) Kraków, 7) Śląsk, 8) dawne ziemie polskie na wschodzie — do 1939 r.; indeks

⁶⁰ E. Czermarmazowicz, *Stan prac...*, s. 92.

⁶¹ KHPP, 1979, nr 3, s. 110.

⁶² E. Czermarmazowicz, *Stan prac...*, s. 121.

alfabetyczny tytułów zarejestrowanych w t. 1—8), dodając, że mogą one być publikowane w dowolnym porządku ⁶³.

Bez względu na to, czy proponowany przez autorkę typ opisu ulegnie zmianie, wykonanie tego dzieła wymaga ogromu pracy kilkudziesięcioosobowego zespołu autorskiego, rozłożonej na lata.

Ale równocześnie trzeba dodać: przyjęcie do realizacji opisu najobszerniejszego — najbliższego oczekiwaniom historyka prasy — wcale nie oznacza jego konsekwentnej, kategorycznej realizacji w odniesieniu do wszystkich pism. Pod tym względem zarejestrowane w bibliografii pisma można podzielić na dwie kategorie (szczegółowe kryteria oceny musiałyby sformułować historyk prasy — specjalista) ⁶⁴:

1) grupę pism nie zasługujących na obszerną analizę z powodu ich małej wartości merytorycznej dla dorobku ogólnonarodowego piśmiennictwa, ich niski warsztat redakcyjno-pisarski, ich efemeryczność, posiadających niskie nakłady, nie odgrywających współcześnie żadnej istotnej roli. Wtedy ich opis mógłby być formowany według schematu proponowanego przez B. Korczaka, czyli w praktyce uwzględniałyby 11 początkowych elementów opisu postulowanego, z ewentualnym dodaniem literatury przedmiotu, uzasadnienia przyjętego rozwiązania (powody) i cytaty sigłowej.

2) grupę pism pozostałych, czyli zasługujących na obszerniejszą analizę.

Z kolei tę grupę można by podzielić na dalsze dwie podgrupy:

a) pisma posiadające wystarczającą literaturę przedmiotu, wobec czego sformułowanie rozszerzonego opisu byłoby zwykłą formalnością. W konsekwencji opis można by ograniczyć nawet do trzech początkowych, najistotniejszych elementów, wraz z oczywistym dodaniem literatury przedmiotu i cytaty sigłowej;

b) pozostałe pisma, w stosunku do których należałoby rzeczywiście dążyć do sporządzenia maksymalnie wyczerpującego opisu.

Choć większość cytowanych tu autorów (H. Łapiński ⁶⁵, Cz. Gutry) dopuszcza takie rozwiązanie, to praktyka dość swobodnego traktowania pism (z grupy drugiej) pozostawałaby w rażącej sprzeczności z ideą J. Kaysera ⁶⁶. Wystąpił on z propozycją rozszerzonego opisu (którą uwzględnia wzór postulowany) z tego powodu, iż istnieje obszerna grupa

⁶³ Pominięto tu gazety ulotne (zresztą już opracowane — zob. przyp. 49), prasę konspiracyjną, która ma być opracowana oddzielnie, oraz prasę polonijną.

⁶⁴ W założeniach wydawniczych należałoby szczegółowo opisać te kryteria, zaś poszczególne pozycje w bibliografii poprzedzić symbolem literowym (A, B, C), wyjaśniającym rodzaj zastosowanego opisu.

⁶⁵ H. Łapiński (*op. cit.*, s. 165): „W praktyce okaże się, że nie przy każdym opisie wszystkie elementy znajdują zastosowanie, i to nie tyle z braku źródeł, ile z charakteru samego pisma”.

⁶⁶ Zob. przyp. 55.

pism, która nigdy — z rozmaitych przyczyn — nie doczeka się własnych oddzielnych monografii lub zarysów monograficznych. Ich brak ma zastąpić właśnie rozbudowany opis.

Wszystkie te zastrzeżenia (choć mogą w niejednym szczególe destrukcyjnie wpłynąć na kształt bibliografii) stanowią czynnik, który może przyczynić się do dalszej minimalizacji prac. Rodzi to w konsekwencji konieczność zastanowienia się nad wnioskiem K. Świerkowskiego, który proponuje prace nad bibliografią „zacząć od końca, wydać przede wszystkim tablice synchronistyczne. Na lewym brzegu tablic podaje się w układzie poziomym tytuły czasopism (poprzedzone liczbą porządkową), na prawym brzegu wymienia się miejsce wydania (z tą samą liczbą), w układzie zaś pionowym podaje się kolejno lata. W każdej kratce, stanowiącej skrzyżowanie tytułu z rokiem wydania, nieskomplikowanymi symbolami oznacza się częstotliwość ukazywania się pisma w danym roku. W ten sposób uzyskaloby się bez finezji, ale plastyczny inwentarz, który dawałby przejrzysty przegląd stanu czasopiśmiennictwa w danym roku, czy też w obrębie jakiejś epoki. Bardzo łatwo czytelnik uzyskiwałby odpowiedź synchroniczną na pytania: jakie pisma, jakiego rodzaju i gdzie w danej chwili się ukazywały, przy czym odpowiedź łatwo dawałaby się porównać”⁶⁷.

Przyjmując takie rozwiązanie, ośrodek centralny, który byłby, zdaniem E. Czemarmazowicz, zlokalizowany w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, przejąłby na siebie zadanie sporządzenia indeksu — tablic synchronistycznych. Byłoby to zadanie drugorzędne. Istotnym zaś jego celem byłaby koordynacja prac, opracowanie szczegółowych metod i instrukcji redakcyjnej. Ośrodki zaś terenowe — zlokalizowane w bibliotekach uczestniczących w Narodowym Zasobie Bibliotecznym, ale także w innych placówkach mających doświadczenie i istotny dorobek w opracowywaniu bibliografii czasopism — podjęłyby się trudu opracowywania właściwych, adnotowanych bibliografii. Ośrodki prasoznawcze (m.in. Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. IBL PAN, Ośrodek Badań Prasoznawczych) spełniałyby rolę zbiorowego konsultanta i doradcy. Bibliografię opracowywania czasopism specjalistycznych (naukowych, fachowych) czy też ruchów politycznych można by zlokalizować w wyspecjalizowanych instytucjach bądź bibliotekach (typu Centralna Biblioteka Rolnicza, Centralna Biblioteka Wojskowa).

⁶⁷ K. Świerkowski (*op. cit.*, s. 319—320) powołuje się tu na rozwiązania, jakie zastosowali W. F. Poole, *An Index to periodical literature*, Boston 1882—1908 oraz N. M. Lisowski, *Russkaja pieriodiczeskaja pieczat'*, Petersburg 1895—1913.

*

Po tych dłuższych wywodach trzeba postawić istotne tu pytania: czym i jaka winna być — z punktu widzenia prasoznawcy — retrospektywna bibliografia polskich czasopism?

Oprócz oczywistego wyliczenia tytułów, umiejscowienia ich edycji w czasie i przestrzeni, poinformowania o zachowanych zbiorach w poszczególnych wielkich bibliotekach polskich, winna gromadzić w formie bezpośredniej (odpowiednio rozbudowany opis bibliograficzny) lub pośredniej (poprzez wykaz opracowań) maksimum wiedzy o poszczególnych tytułach, podejmować ich bibliologiczną analizę poprzez ukazanie ich struktury redakcyjno-pisarskiej i redakcyjno-wydawniczej. Szczegół może mniej istotny dla bezpośrednich potrzeb prasoznawcy (bo — teoretycznie rzecz ujmując — względnie szybko zrekonstruuje on sobie potrzebne informacje), bardziej istotny dla odbiorców innych.

Polska prasa, z uwagi na specyficzne warunki w jakich kształtowała się przez dziesiątki lat (brak własnej państwowości), jest jednym z tych nielicznych wytworów kultury duchowej, który nie tylko rejestrował, dokumentował przejawy polskiego istnienia, ale i w dużym stopniu je modelował; w specyficznych okolicznościach próbował zastępować niektóre instytucje nie istniejącego państwa⁶⁸. Nieraz w minionym stuleciu wydawanie pisma polskiego było jedynym zewnętrznym atrybutem istnienia (synonimem) polskości; pismo było organizatorem polskiego życia duchowego, społeczno-kulturalnego, a w sprzyjających warunkach — także politycznego. Te idee, a nie względy natury komercyjnej, określały i wyznaczały pobudki podejmujących działalność prasowo-wydawniczą⁶⁹.

Stąd też coraz częściej (a tendencję tę obserwujemy od ponad stu lat, o czym wspomniano już wcześniej) do czasopisma — jako istotnego źródła historycznego⁷⁰ — sięga „nie tylko badacz zagadnień aktualnych, lecz również w coraz szerszej mierze każdy historyk czy to dziejów poli-

⁶⁸ S. Dziki, *Prasa u progu II Rzeczypospolitej*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych” (PAN, oddział w Krakowie), t. 33/2: lipiec—grudzień 1978 r., Kraków 1981, s. 386—388.

⁶⁹ S. Dziki, *Prasa lokalna w Polsce po roku 1945 (Problemy terminologiczne — główne etapy rozwojowe — współczesne tendencje wydawnicze)*, KHPP, 1986, nr 1, s. 99—118. Warto zauważyć, iż w połowie XIX w. (do 1847 r.) w niesprzyjających warunkach politycznych w zaborze rosyjskim ukazywało się 41 tytułów prasowych (zlokalizowanych poza Warszawą i Wilnem), w zaborze pruskim (poza Poznaniem) — 42, w zaborze austriackim — 4. Inaczej wyglądała sytuacja w II poł. XIX w. — po r. 1865. W zaborze rosyjskim polska prasa ukazywała się w 29 miejscowościach, pruskim — w 60, w austriackim — w 32.

⁷⁰ B. Golka, *Kształtowanie się wiedzy o prasie w Polsce XIX wieku*, Warszawa 1969, s. 29 i n. Por. też oż *Kształtowanie się poglądów na prasę jako źródło historyczne a rozwój w Polsce wiedzy o prasie (do lat 60-tych XIX w.)*, „Biuletyn Prasoznawczy. Studium Dziennikarskie UW”, 1966, nr 10, s. 48—70.

tycznych, czy też dziejów poszczególnych dyscyplin naukowych lub dziedzin kultury i życia społeczno-gospodarczego. Podział kraju na zabory, akty gwałtów nad mieniem kulturalnym, wojny powodujące zniszczenie, rozproszenie lub utraty — sprawiły, że niektóre czasopisma zaginęły w kraju całkowicie, inne zachowały się w stanie zdekompletowanym, wiele zaś uległo rozproszeniu, tak że trzeba sięgać do kilku bibliotek, by złożyć komplet, osobną kategorię stanowią czasopisma polskie, które wychodziły za granicą, a w zbiorach polskich albo nie pojawiły się wcale, albo znalazły się zaledwie w charakterze egzemplarza okazowego.

Taki zły stan zachowania naszego czasopiśmiennictwa retrospektywnego domaga się pilnie opracowania jego bibliografii”⁷¹.

Dalej, poprzez nadanie bibliografii odpowiedniego układu chronologiczno-geograficznego ułatwi ona obserwację ewolucji rozwoju prasy jako, z jednej strony, wytworu dziennikarskiej sztuki, z drugiej zaś — jej rzeczywistego statusu w życiu społecznym, które na miarę swych możliwości kształtowała (ograniczenie do minimum działalności wydawniczej w Królestwie Kongresowym po latach 1830/1831 bądź jej niebywały rozwój w latach 1846—1848 na terenie Krakowa).

Nie bez powodu zwraca się tu uwagę na wybrane problemy z historii polskiego dziennikarstwa. Rozwój pierwszych polskich badań historyczno-bibliograficznych był związany, czy też podporządkowany wzrastającemu przekonaniu o roli źródłowej przekazu prasowego⁷². Bezpośrednim zaś powodem — o czym wspomniano wcześniej — istotnej inspiracji rejestracji i analizy produkcji prasowo-wydawniczej u K. Estreichera były względy natury politycznej⁷³.

Reasumując te rozważania, trzeba stwierdzić, iż poszukiwany tu typ bibliografii retrospektywnej to bibliografia obszernie adnotowana (przynajmniej w odniesieniu do znacznej liczby tytułów) w układzie chronologiczno-topograficznym. Jej zasięg terytorialny wyznaczają zmieniające się historycznie granice państwa polskiego. Problemem otwartym pozostaje umieszczenie w bibliografii prasy ukazującej się poza granicami kraju, czyli tzw. prasy polonijnej, ewentualnie rozszerzonej o czasopisma polskie w rozumieniu K. Estreichera (czyli o czasopisma wydawane przez cudzoziemców, ale poświęcone problematyce polskiej, o orientacji propolskiej). Znacznie trudniej określić jej zasięg chronologiczny; z jednej strony wyznaczy go rok 1514 (data wydania pierwszej ulotnej gazety dotyczącej spraw polskich), niełatwo wszakże wyznaczyć datę końcową z uwagi na duże zaniedbania w bieżącej dokumentacji ruchu wydawniczego.

⁷¹ J. Czerniatowicz, *op. cit.*

⁷² B. Golka, *op. cit.*, s. 29 i n.

⁷³ Zob. przyp. 3.

PROPOZYCJE OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO WG:

(użyte w zestawieniach a-d określenia i ich kolejność są zgodne ze sformułowaniami używanymi przez ich autorów)

a) K. Świerkowskiego (<i>IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie</i> , Warszawa 1936, s. 319)	b) B. Korczaka (<i>O retrospektywną bibliografię prasy polskiej</i> , [w:] <i>Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej</i> , Warszawa 1967, s. 129)	c) K. Zawadzkiego (<i>Problemy bibliografii retrospektywnej czasopism polskich</i> , „Przegląd Biblioteczny”, 1972, nr 1, s. 36)	d) E. Czermarmazowicz (<i>Stan prac i problemy bibliografii czasopism polskich</i> , Warszawa 1978 s. 92)	e) Wzór postulowany
<ol style="list-style-type: none"> 1. Tytuł (w całej rozciągłości i z zachowaniem pisowni; zmiany tytułu ze wskazaniem dat; motto) 2. Miejsce wydania (jeżeli fikcyjne, odpowiednie objaśnienia; zmiany z datami) 3. Daty: początkowa i końcowa — zbliżone do daty dziennej 4. Okresowość lub terminy ukazywania się (data, dzień tygodnia, godzina) 5. Redaktor(-rzy) naczelny 6. Redaktorzy działów 7. Najważniejsi współpracownicy 8. Wydawca 9. Drukarnia 10. Format, układ graficzny 11. Objętość zeszytu lub nru poszczególnych roczników 12. Karta tytułowa, okładka, spisy rzeczy itp. 13. Ilustracje 14. Cena nru, warunki prenumeraty 15. Wysokość nakładu, liczba prenumeratorów 16. Stosunek wydawniczy lub redakcyjny do innego pisma (odpowiednie uwagi lub tylko odsyłacze) 17. Dodatki („bezpłatne”, premie książkowe itp.) 18. Prospekty 19. Odsyłacze nie objęte punktem 16 20. Egzemplarze w bibliotekach 21. Drukowane wykazy treści 22. Literatura dotycząca opisywanego pisma 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Tytuł i podtytuł 2. Miejsce wydania 3. Daty krańcowe wraz z liczbą roczników i ew. numerów 4. Częstotliwość 5. Wydawca i redaktor 6. Drukarnia 7. Format 8. Objętość numeru 9. Nakład 10. Ewentualne adnotacje <p>Uwagi: Opis winien uwzględniać wszystkie zachodzące wśród poszczególnych elementów zmiany. Przeciw postulowanej przez normę PN-56 N-01156 nieco innej kolejności „elementów 2–5 przemawia potrzeba zachowania przejrzystości opisu oraz ułatwienia posługiwania się koniecznym w pracy naukowej skróconym opisem bibliograficznym, który w kolejności elementów: tytuł, podtytuł, miejsce wydania, rocznik i numer zgodny jest zresztą z normą PN-56 001155 (Skrócony opis bibliograficzny)”.</p> <p style="text-align: center;">*</p> <p>Projekt ten spotkał się z gruntowną krytyką H. Łapińskiego (zob. przyp. 38, s. 164). „W skład optymalnie skróconego opisu wchodzi takie elementy, jak:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. tytuł i podtytuł 2. miejsce i czas wydania 3. częstotliwość 4. liczba wydanych roczników i numerów 5. redaktorzy 6. wydawca i nakładca 7. drukarnia 8. format 9. objętość 10. wysokość nakładu 11. cena 12. daty krańcowe pierwszego i ostatniego nru 13. charakterystyka pisma (program, problematyka, współpracownicy) 14. źródła, z których korzystano przy opracowywaniu. Potrzebnych jest ponadto kilka informacji czysto praktycznych, jak miejsce przechowywania [...] oraz stan zachowania [...]”. 	<p>A. Część ogólna:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. tytuł 2. podtytuł 3. miejsce wydania 4. daty krańcowe 5. częstotliwość 6. redaktor 7. wydawca 8. drukarnia 9. format 10. objętość jednego numeru 11. nakład (w miarę uzyskania danych) — „a ponadto adnotacje o wszelkich zmianach w zakresie wymienionych danych, o mutacjach i dodatkach, jak również podstawową literaturę dotyczącą danego tytułu”. <p>B. Część szczegółowa, zawierająca dokładny opis poszczególnych roczników (data wydania, liczba numerów, stron, dodatki, spisy treści).</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Tytuł. Podtytuł 2. Instytucja sprawcza (o ile nie jest określona w tytule lub podtytule)* 3. Częstotliwość (o ile nie jest określona w tytule lub podtytule) 4. Miejsce wydania 5. Czasokres wydawania pisma 6. Redaktor 7. Wydawca* 8. Drukarnia 9. Format 10. Objętość numeru 11. Wysokość nakładu 12. Cena w prenumeracie 13. Wyszczególnienie wydanych roczników i numerów; informacja o dodatkach; skumulowane spisy treści; literatura dotycząca pisma; cytata siglowa <p>Uwaga: „W przypadku ważniejszych pism politycznych, literackich, społecznych oraz wydawnictw zbiorowych wskazane wydaje się rozszerzenie opisu o adnotację zawartościową lub związane określenie kierunku politycznego pisma”.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Tytuł. Podtytuł. Motto (z uwzględnieniem zmian) 2. Miejsce wydania — jeżeli fikcyjne, to odpowiednie wyjaśnienia 3. Daty krańcowe (możliwie dokładnie, tak jak proponuje K. Świerkowski) 4. Częstotliwość (o ile nie jest określona w tytule lub podtytule) 5. Redaktor(-rzy) naczelny 6. Wydawca — czynnik sprawczy (czyim jest organem); nakładca 7. Drukarnia 8. Format; szata graficzna; technika druku 9. Objętość jednego numeru 10. Cena jednego numeru 11. Nakład i sposób kolportażu 12. Program i problematyka pisma; zestawienie artykułów charakteryzujących jego program i profil 13. Kierunek polityczny (z koniecznym uwzględnieniem ew. wpływu grup nacisku i ośrodków rządowych) 14. Wywierany wpływ na czytelników i charakterystyka środowiska, dla którego pismo jest przeznaczone** 15. Redakcyjno-pisarska konstrukcja pisma (artykuł wstępny, lokalne kroniki, pochodzenie informacji, publicystyki: własna, obca, przedruki) 16. Redakcyjno-wydawnicza konstrukcja (ważniejsze kolumny; wydania mutowane; dodatki nieautonomiczne i autonomiczne z ew. odsyłaczem; inne formy działalności pozaprasowej, np. wydawanie kalendarzy, książek) 17. Ważne daty dla dziejów pisma i kształtowania się organizmu redakcyjnego, głównie odnoszących się do wszelkich istotnych zmian w punktach 2–16 18. Scharakteryzowanie i wyliczenie materiału mogącego zainteresować historyka prasy 19. Literatura dotycząca pisma; drukowane skumulowane spisy treści, bibliografie zawartości 20. Inne (np. w razie konieczności — język, określenie legalności) 21. Siglum (cytata siglowa) <p>Uwaga: Postulowany wzór opisu odnosi się głównie do czasopism treści ogólnej (prasy); w przypadku czasopism fachowych, naukowych niektóre z punktów muszą być modyfikowane. Np. w p. 12 i 13 należy położyć nacisk na rolę pisma dla danej dyscypliny.</p>
			<p>* Zob. przyp. 51.</p>	
				<p>** Można to m. in. wyrażać stosunkiem wielkości nakładu do zaludnienia strefy, w której kolportowane jest czasopismo; współpracą wybitnych ludzi z piśmem.</p>